

Kombi, Królowie życia

Pomiędzy sceną a hotelem
Wtulony w trasy płytki sen
Wciąż czekam w poczekalni sławy
Ciągłe nie słysząc słowa "wejść";
Tak mnie uczyli od małego
Tylko wygrana liczy się
Ej, mamó, mamó, będę gwiazdą
Jak wolno spełnia się ten sen

Ref.

Królowie życia mówią tak
Królowie życia, on i ja
Co z nas zostanie, parę nut
Na wietrze pył, więcej nic

Zostanie po nas kilka krążków
W tandetnym magazynie płyt
Na taśmie telerecordingu
Koncert, co kiedyś nam się śnił
Moja gitara połatana
W obcych kapelach będzie grać
Stary autobus z szyldem grupy
Na złomowisku zgryzie rdza

Ref.

Królowie życia ...